

Dziś wyrok na zamachowców ukraińskich we Lwowie

Mowy prokuratora i obrońców

LWÓW, 21. 12. — Telefonem od specjalnego korespondenta. — Proces zamachowców ukraińskich, odpowiadających za napad rabunkowy na pocztę w Gródzie Jagiellońskim, zbliża się ku końcowi.

Postępowanie dowodowe zostało już zamknięte, trybunał wysłuchał już przemówienia prokuratora i trzech obrońców, pozostaje mu jeszcze wysłuchanie czwartego obrońcy i ostatecznego słowa oskarżonych, poczem zapadnie wyrok.

Ogłoszenie wyroku spodziewane jest we czwartek w południe.

Nim zabrakło głosu prokuratora, co nastąpiło późnym wieczorem we wtorek, przewodniczący po odczytaniu zeznań Bilasa o zamordowaniu s. p. Tadeusza Hołdówki (podaliśmy je we wczorajszym numerze), odczytał protokół rewizji, do której ukończył Bilasa. Podczas tej rewizji znaleziono w kuferku, stanowiącym własność Wasyła Bilasa, kilka rewolwerów, a między nimi rewolwer FN 976, z którego zamordował on s. p. Tadeusza Hołdówkę.

Ostatni świadek

Trybunał przesłuchiwał następnie ostatniego ze świadków Jarosława Bilasa, studenta z Czechosłowacji, pozostającego obecnie w areszcie. Świadek ten skrzyszał z przyzwyczajenia, że znajduje się pod śledztwem i na wszystkie pytania dawał jedną odpowiedź:

— Odmawiam odpowiedzi...

Po obejrzeniu dowodów rzeczowych trybunał po naradzie ogłosił, że postanowił uwzględnić wniosek obrony i sprawy zabójstwa s. p. Tadeusza Hołdówki w ramach niniejszego procesu nie rozprawywać. Po ogłoszeniu tej uchwały przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi.

Mowa prokuratora

— Wysoki Trybunał! Z końcem listopada padł rozkaz UON, rozkaz jakich padł już bardzo wiele, — nowy zamach na miasto polskie i państwowe. Rozkaz wydany przez UON znalazł się w gotowych wykonawców UON znalazło do wienca swych zbrodniach sukcesów, jeszcze jeden liść liść w postaci krwi, rabunku i panny ofiar. Nie jest to pierwszy czyn tej organizacji.

Przewidywane zmiany w rządzie Bułgarii

SOFIA, 21. 12. W związku z interpelacją przeciwko ministrowi sprawiedliwości Varbanowowi, która będzie dyskutowana w dniu jutrzejszym, prasa przewidywa częściową zmianę gabinetu. Drugim pretekstem do zmiany gabinetu w rządzie jest stanowisko, zajęte przez grupę agrarjuszów, należących do bloku rządowego. Leader parlamentu

Dłuzszy ustęp swej mowy poświęcił roli oskarżonego Kossaka w napadzie. — Wina Kossaka jest udowodniona — mówił prokurator. — Był on inspiratorem, dostarczył środków materialnych, w ten sposób dopuścił się pomocnictwa według brzmienia naszej ustawy. Był rozkaz zabijać i ranić w razie oporu. Na kasie pocztowej dokonywali napadu Danyłyszyn i Bilas przy pomocy trzeciego, którego jeszcze nie znamy. Są to łachowcy — sprawcy napadu na pocztę w Truskawcu.

Jeden zabity i siedmiu rannych. Oto skutki napadu. Padł Kofacz, — nie wiemy kto go zabił. S. p. Kofacz chciał uciec, nie stawiał czoła bandytom, a mimo to zastrzelono go. Masakra strzelanina — taki był rozkaz. Cel był — opanować kasę. Pieniądze zabrano ręką oskarżonego Bilasa i rzucono się w nocy do ucieczki. Przewód wykazał, jak odbywała się ucieczka. W ucieczce dalej mordowali. I to nie po policjantów a przypadkowych ludzi. I tu opada z nich aureola bohaterstwa. Oni strzelali, oni mordowali, to już nie jest idea, to jest pasmo morderstw.

Omówiwszy zbrodnię, popełnioną przez Danyłyszyna i Bilasa na peronie w Glinnej Nawarji, gdzie zamachowcy podczas ucieczki zamordowali przodownika Kofacza i zranili ciężko poster. Szukockiego, prokurator przeszedł do postulatów przez Danyłyszyna wieśniaka Andruszowa.

— Danyłyszyn strzelił do Andruszowa wtedy, kiedy ten przyparty do ogrodzenia z drutu kolczastego nie mógł się ruszyć. Bilas krzyknął do niego: „Strzelaj”. Danyłyszyn strzelił. Strzelił w plecy bezbronnego człowieka, znajdując się tuż przed nim. Wiemy, jak odbiło się ucieczce oskarżonych, wiemy, jak dostali się w ręce policji. Tu korowód ich zbrodni zamyka się.

Omówiwszy następnie szeroko rolę Żurakowskiego w napadzie, prokurator mówił:

— Panowie sędziowie! W toku tej sprawy przesunął się oświecony tajemniczy, cichy zbrodni, popełniony w Truskawcu. Ujawniła się tutaj sprawa zabójstwa s. p. Hołdówki, bo Bilas przyznał się i przed jednym i przed drugim sędzią śledczym do popełnienia zbrodni.

W tem miejscu przewodniczący przezywa prokuratorów:

— Niech pan o tem nie mówi, bo sąd powziął już w tej mierze uchwałę.

— Nie będę o tem mówił — ciągnął dalej prokurator — ale stwierdzam, że tak było, bo tak zeznali świadkowie.

Sąd postanowił nie rozstrzygać tej sprawy i przez to ta sprawa zbadana nie będzie. Wkrótce będzie ona rozpatrywana i nie będzie zamknięta. Zadane słowo z tej sprawy nie zgina. Przewód sądowy dowiódł wszystko, i udowodnił, że jest wszystko.

Reasumując wnosi, aby sąd wydał wyrok zasądający, aby nie stosował żadnych okoliczności łagodzących. Wina jest dowiedziona. Niema różnicy między oskarżonymi. Wszyscy są winni ciężkiej zbrodni. Wnoszę o jaknajdalej idący wymiar kary.

Po wysłuchaniu prokuratora przewodniczący odczytał rozprawę do godz. 9 rano dnia dzisiejszego.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się od przemówienia pierwszego obrońcy adw. Starosolskiego, obrońcy Bilasa.

— Wysoki i najwzwyższy sądzie, od którego niema apelacji, który ma decydować o wyroku, na który czekają miliony i który przelanie do historii! Przedewszystkiem obrońca omawia

szeroko zbrodnię w Glinnej Nawarji, starając się wytłumaczyć, że fakt zamordowania przodownika Kofacza przez Bilasa nie został Bilasowi dowiedziony. Obrońca powołuje się przytem na oświadczenie Danyłyszyna, który podczas badania świadków w szpitalu zeznał, że tylko on strzelał do policjantów, a nie Bilas.

Przechodząc do udziału Bilasa w napadzie na pocztę obrońca przyznaje, że udział Bilasa w tym napadzie nie daje podstawy do żądania zupełnego uśmierzenia, usiłuje jednak w swym przemówieniu obniżyć znaczenie roli i udziału Bilasa w napadzie.

Zdaniem jego, Bilasowi nie była powierzona rola napastnika z bronią w ręku, obrońca prosi więc o uwzględnienie tej roli oskarżonego, jako okoliczności łagodzącej.

Mecenas Starosolski podkreśla młody wiek oskarżonego, brak wykształcenia, obce wpływy, wręcz przyznaje się bez zastrzeżeń do winy, bez czego sąd doraziłby nie mógłby w tej sprawie wyrokować.

Obrońca prosi o wymierzenie kary w ramach paragrafu trzeciego rozporządzenia o sądach doraźnych (okoliczności łagodzące).

Kofacz swe przemówienie obrońca omawia motywem czynu Bilasa oraz rolę odegraną przez Motykę, występującego w charakterze świadka w procesie, a który górował pod względem intelektualnym nad oskarżonymi Bilasem i Danyłyszynem i wpływem swoim sprawił, że oskarżeni dopuścili się czynu, za który teraz odpowiadają.

— Sa duchy nieśmiertelne — kończy obrońca Starosolski, — które żyją wiecznie. Takim był s. p. Hołdówka, którego duch jest teraz między nami. Jeżeli duch ten przemówi do nas, wielce szanowni panowie sędziowie, nie zdradzi ani na chwilę o los oskarżonych.

Przemówienie adw. Starosolskiego trwało godzinę, poczem zabrał głos adw. Maritzak.

Ujął on na wstępie szeroko problemy polityczne, na których tle zrodził się napad polityczny w

Gródzie Jagiellońskim, oraz podkreślił nieosobiste pobudki czynów oskarżonych.

Podniósł również niski stopień wykształcenia oskarżonych oraz ich dotychczasową niekarałość.

Obrońca omawia problem kary śmierci i prosi sędziów, by przyferowaniu wyroku pamiętali, że w razie wyroku zasądzonego, przewidziana jest przez ustawę kara straszna, kara śmierci.

Dalej obrońca przytacza przykład Szwajcarii, gdzie Włosi, Niemcy i Francuzi żyją ze sobą na jednej ziemi w przykładnej zgodzie. Adw. Maritzak chiałby taką samą zgodę widzieć na ziemiach polskich.

— Musimy usunąć zło i nienawiść! — woła.

Samych oskarżonych Danyłyszyna i Bilasa obrońca nie uważa za złych chłopców i apeluje do trybunału, aby w swym sumieniu rozważył, czy przez posłanie ich na karę śmierci nie wyrządził im krzywdy.

Po krótkiej przerwie zabrał głos obrońca Danyłyszyna adw. Szuchewicz, który w dłuższym przemówieniu usiłuje umotywić swój pogląd, iż sprawa Danyłyszyna, który podczas całej rozprawy zachowywał milczenie, nie powinna być rozpatrywana przez sąd do rażny.

Wywody dr. Szuchewicza uzupełnia drugi obrońca Danyłyszyna adw. Pankowski, który prosi trybunał o łagodny wyrok.

Z kolei adw. dr. Hankiewicz, obrońca Żurakowskiego, uważa, że Żurakowski został w sprawie winny szarym przynadkowemu i jedyną jego winę, według obrony, jest to, iż na leżał do U.O.N. i na polecenie komendanta bojówki czyścił rewolwer.

Na tem przewodniczący rozprawę przerwał do jutra do godz. 9-ej rano.

Jutro przemawiać będzie jeszcze jeden i ostatni obrońca Kossaka, dr. Głyszewicz, poczem po ostatecznym słowie oskarżonych zapadnie wyrok.

Nowe trofeum myśliwskie



Prezydent Rzeczypospolitej na polowa niu urządzonym przez nadleśnictwo lasów państwowych w Kłomnicy w Małopolsce, cełnym strzałem położył wielkiego niedźwiedzia, (długości 2 i pół metra).

Wiceminister Szembek w Rumunii u królowej Marii

BUKARESZT, 21. 12. Wiceminister spraw zagranicznych, Szembek, wraz z małżonką przyjechali na audiencję pożegnalną przed królową Marią. Wiceminister Szembek w Rumunii

członek premiera Maniu wydał na cześć wiceministra Szembeka bankiet pożegnalny w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przeciw socjalistom Rada Państwa Szwajcarii

BERN, 21. 12. Wszystkie ugrupowania rady państwa z wyjątkiem socjalistów ogłosiły wspólną deklarację, piętnującą stanowisko szwajcarskiej partii socjalistycznej w związku z genezewskimi wypadkami, które miały

miejsce dnia 9-go listopada. Wspólna uchwała domaga się, by rada związkowa wzmożniła i zastrzyła obecne zarządzenia prawne przeciwko akcji wyrotowej i antymilitarystycznej.

Za zamachy bombowe w Łodzi

Działacz N. P. R. przed sądem doraźnym

ŁÓDŹ, 21. 12. — Miasto żyje pod wrażeniem sensacji wykrycia sprawy podżucenia dwu bomb pod gmach urzędu wojewódzkiego i biura magistratu łódzkiego.

Zamachowcem tym jest 35-letni Roman Kuchciak, znany w sferach robotniczych jako awanturnik i karjerowicz polityczny.

Kuchciak został aresztowany wskutek awantury i strzelaniny, jaka wywiązała się między nim i jego towarzyszami w siedzibie Narodowej Partii Pracy — prawicy w Łodzi. Podczas rewizji w mieszkaniu jego przy ul. Odyńca 5 na Choinach, znaleziono ulotki przygotowane na dzień 13 grudnia, to jest datę zamachów bombowych. Ulotki te nawoływały bezrobotnych do demonstracji pod województwem i magistratem, gdzie podłożono bomby.

Wobec tego sędzia śledczy skierował dochodzenie przeciw Kuchciakowi jako domniemanemu zamachowcowi. Badany wypierał się, że alibi, które jednak nie potwierdziło się. Wzięty w krzyżowy ogień pytań — przyznał się do winy, przewodem wskazał nazwiska swych współników. Policja na podstawie tego materiału aresztowała 18 osób, których nazwiska nie mogą być narazie ujawnione.

Faktyczni organizatorzy i spraw

cy obu zamachów z Kuchciakiem na czele, mają stanąć przed sądem doraźnym.

Powodem awantur w lokalu partii miały być pieniądze. Część z radu chciała wyasygnować pewną sumę na pomoc dla żony skazanego Rybarczyka, inni domagali się podziału tej sumy między siebie, a wreszcie Kuchciak zażądał, aby oddano mu wszystkie pieniądze za podłożenie bomby.

Zamachowiec wyrobił sobie w

łódzkim świecie robotniczym opinię wiewocego krzykacza, który radykalnymi hasłami wyrabiał sobie popularność.

Po odslużeniu wojska w 1924 roku, pracował w wydawnictwie „Rozwój” i jednocześnie był sekretarzem mł. Wojewódzkiego z N. P. R., który sprawował wówczas urząd wiceprezesa miasta Łodzi w magistracie spółki partyjnej Ch. D. i N. P. R.

Następnie Kuchciak został sekre

tarzem partii, w której doszło do rozłamu wskutek jego dywersyjnej działalności.

Podczas powszechnego strajku włókniany w 1928 r., Kuchciak spowodował doraźną pomoc od organizacji sowieckich w kwocie 10 tys. dolarów na rzecz strajkujących robotników.

Był to nader charakterystyczny fakt, gdyż zapomogę otrzymał sto sunkowo mały i słaby kartel.

Przed dwoma miesiącami Kuchciak ustąpił ze stanowiska w partii, oświadczając, iż wycofuje się z czynnego życia politycznego na terenie związków robotniczych.

Kuchciak jest jednakim, mieszkał razem z rodzicami w jednopołożowym mieszkaniu, 60-letni ojciec jego, Tomasz, jest bezrobotnym stolarzem i od kilku lat pozostawał na utrzymaniu syna. W okresie letnim pracuje na plantacjach miejskich.

O synie swoim, Romanie, opowiada z pewnego rodzaju dumą ojcowiska, kładąc nacisk na jego wykształcenie.

— Roman — mówi — ukończył 7 klas szkoły powszechnej, a potem uczęszczał na kursy wieczorowe. Ostatnio uczy się nawet prawa, otrzymując przez pocztę wykłady z jakiegoś uczelni wyższej. Roman pozatem gra ładnie na skrzypcach.



Żołnierze angielskiej armii lądowej i morskiej, z tradycyjnymi indykanami, stanowiącymi najulubieńszy przysmak uczy w łódzkiej, podążała do domów po otrzymaniu urlopów na święta Bożego Narodzenia.

Proces Gorgonowej w lutym

Badania biegłych sądu krakowskiego

KRAKÓW, 21. 12. — Tel. wł. — Po ukończeniu procesu Chmukiewiczowej krakowskie władze sądowe rozpoczęły przygotowania do drugiego wielkiego procesu, t. j. Rity Gorgonowej, oskarżonej o zamordowanie Lusi Zarembianki i skazanej za to przez sąd przysięgłych we Lwowie na karę śmierci. Jak wiadomo, Sąd Najwyższy w Warszawie wyrok ten skasował.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym zapadła w sądzie krakowskim decyzja co do terminu procesu Gorgonowej. Rozprawa od będzie się już definitywnie w ciągu kadencji lutego. Znajduje się ona jako ostatnia rozprawa w tej kadencji, tak, iż trybunał nie będzie krepowany co do terminu jej ukończenia.

Losowanie sędziów przysięgłych na kadencję lutową odbędzie się jeszcze w bieżącym tygodniu.

Obecnie przeprowadzają badania oskarżonej lekarze biegli sądu krakowskiego. I tak ostatnio Gorgonowa została poddana dwukrotnie badaniu stanu umysłowego, jakkolwiek nie broniła się nieepicytalnością umysłu, co zostało jednak nakazane przez wyrok Sądu Najwyższego.

Równocześnie prof. dr. Olbriht rozpoczął badanie śladów krwi. Ze względu na brak materiału prof. Olbriht prowadzi tylko badania porównawcze i przegląda dotychczasowe analizy krwi, które były robione przez dziesięciu lekarzy, oraz sposoby, którymi analizy te były dokonywane.

Rozpoczęcie rozprawy przeciw Gorgonowej wyznaczone będzie prawdopodobnie na 27 lutego 1933.

S rajk w „Zawierciu”

przerwany

SOSNOWIEC, 21. 12. — Tel. wł. — Trwający od 8 dni strajk włókna w „Zawierciu” został wczoraj wieczorem przerwany, po konferencji robotników z dyrekcją.

Dyrektor Wesolowski oświadczył robotnikom, że czynione są starania o większą pożyczkę i w razie pomyślnego jej zrealizowania, fabryka zostanie uruchomiona w styczniu, a najpóźniej od 15 lutego.

Dziś wypłacono wszystkim robotnikom zaległe zarobki.

Pod hasłem niezależności

Rozwój mandzurskiej sieci kolejowej

LONDYN, 21. 12. Rząd mandzurski przystąpił do budowy trzech nowych linii kolejowych. Jedną z nich łączącą ma Czangczun z portem koreańskim, Laszjin, drugą Kajuen i Hallun, trze

cia prowadzić będzie przez stację Lafa do Charchinu.

Koleje te wejdą w skład państwowej sieci kolejowej Mandżurji.

Zamach bombowy na konsulat japoński w Mandżurji

LONDYN, 21. 12. Z Tokio donoszą, że w Tientsinie dokonano zamachu bombowego na japoński konsulat generalny. Wskutek wybuchu zostały uszkodzone przedzenia konsultatu. Odtam

ki bomby zabili 2-ch urzędników.

Zamach ten był dziełem antyjapońskiej organizacji terrorystycznej.

Amnestja w Niemczech

ratuje rząd Schleichera od dymia

BERLIN. 21. 12. Rada Rzeszy uchwała na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu 44 głosami przeciwko 19 nie zakładać protestu przeciwko ustawie o amnestji uchwalonej przez parlament Rzeszy.

Dzisiejsza uchwała Rady Rzeszy odsuwa niebezpieczeństwo przesilenia rządowego w Niemczech.

W razie odrzucenia ustawy amnestyjnej, zwolany został Reichstag jeszcze w bieżącym tygodniu.

Opozycja przeciwko rządowi Schleichera wysunęła niewątpliwie wniosek o votum nieufności, który, sądząc z nastrojów, panujących w parlamencie, byłby uchwalony.

BERLIN. 21. 12. Konwent senatorów Reichstagu po dłuższej naradzie odrzucił przeciwko głosom ko-

munistów i socjal-demokratów wniosek o zwolnienie plenium jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Postanowił natomiast zebrać się ponownie jeszcze przed Nowym Rokiem dla wyznaczenia terminu następnego posiedzenia Reichstagu.

Uchwały te uważa się w kołach parlamentarzystów za tymczasowy kompromis.

Po uchwaleniu projektu amnestji, prezydent Rzeszy podpisał niezwłocznie ustawę, która ogłoszona zostanie w ciągu srody.

W ten sposób będzie mogło nastąpić uwolnienie względnie częściowe ułaskawienie jeszcze przed świętami około 20.000 osób, do których stosuje się amnestja.

Nowa skarga gdańska w drodze do Genewy

GDANSK. 21. 12. Senat gdański złożył wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów odwołanie od wydanej przez niego w dniu 20 ub. m. decyzji w sprawach kontyngentów i obrotu uszlachetniającego.

Zgłoszone odwołanie motywowane jest tem, że nie wszystkie punkty decyzji wysokiego komisarza odpowiadają stanowisku senatu gdańskiego. Odwołanie ma na celu spowodowanie zajęcia się temi sprawami przez Radę Ligi Narodów podczas sesji styczniowej.

Wstrząsy ziemi

w Stanach Zjednoczonych

SAN FRANCISCO. 21. 12. W stanie Nevada odczuto silne wstrząsy podziemne. Są to najmocniejsze wstrząsy, jakie się tu zdarzyły od roku 1925.

Przyjaciel Polski

w nowym rządzie belgijskim

BRUKSELA. 21. 12. Nowy gabinet belgijski nazwany tu został „wielkim gabinetem” ze względu na wejście do niego najwybitniejszych mężów stanu Belgii. Zajął on odparlamentu prawdopodobnie pełnomocnictw finansowych, w celu przeprowadzenia odbudowy ekonomicznej kraju.

W gabinecie tym na podkreślenie nie zasługuje osoba ministra wojny Devez, będącego szefem partii liberalnej. Devez w roku 1920 zwalał rząd, pozostając pod wpływem Van der Veldego, że ten nie zgodził się przepuścić do Polski amunicji w chwili, gdy bolszewicy szli na Warszawę. Wkrótce potem rząd ten był obalony, Devez, otrzymawszy teki ministra wojny, wydał natychmiast rozporządzenie przesłania Polsce amunicji.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 21-go b. m.

Devisy:
Belgia 123.65; Londyn 29.80 — 29.78; Nowy Jork 8.925; Nowy Jork (kabel) 8.999; Paryż 34.85; Szwajcaria 172.05; Włochy 45.75.

Papiery procentowe:
7 proc. poś. stałobieżna 54.75 — 54.00 (odk. po 500 dol.) 55.25 — 54.50 (w proc.); 4 proc. poś. inwestycyjna serjowa 105.00; 4 proc. poś. inwestycyjna 98.00; 5 proc. konwersyjna 40.50; 6 proc. poś. doterowa 54.50 — 54.00 (w proc.); 10 proc. poś. kolejowa 99.00 — 100.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Oszcz. Kred. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Oszcz. Kred. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Oszcz. Kred. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Oszcz. Kred. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 7 proc. L. Z. Tow. Kred. przem. pol. 54.25 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziem. dolar. 37.00 (w proc.); 4 i pół

proc. L. Z. ziemskie 36.00; 4 proc. L. Z. ziemskie 30.50; 8 proc. L. Z. Warszawa 45.00 — 46.00 — 45.00; 8 proc. L. Z. Łódź 45.00; 10 proc. m. Siedlec 42.00; 10 proc. m. Radomka 43.50; 6 proc. oblig. VI poś. kom. m. Warszawa 1926 r. 8 i 9 em. 30.00.

Akcie:
Bank Polski 86.00 — 86.50; Spis 38.00; Lódz 10.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 21 b. m.

Żyto standard I-szy 15.25 — 15.50, standard II-gi 15.00 — 15.25; pszenica jara czerwona szkliska 26.00 — 26.50, pszenica jednolita 24.50 — 25.00, pszenica zbierana 25.00 — 25.50; owies jednolity 16.00 — 16.50, owies zbierany 14.00 — 14.50; jęczmień na kasze 13.50 — 14.00, jęczmień browarny 13.50 — 14.00; mąka pszenna luksusowa 43.00 — 48.00, mąka pszenna 0000 38.00 — 43.00, mąka żytnia pyłkowa 25.00 — 27.00, mąka żytnia siatkowa 20.00 — 21.50, mąka żytnia razowa 20.00 — 21.50.

Wzrost bezrobocia

o 10.595 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 17 b. m. wynosiła ogółem 198.272 osoby, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 10.595 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 18.283 osób, t. j. o 1.055 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wykazuje w ciągu tygodnia wzrost o 3.042 osób i wynosi obecnie 27.112 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 72.817 osób, co stanowi wzrost bezrobocia o 1.365 osób w ciągu tygodnia.

Złowróźne bunty

w szeregach armii Hitlera

ESSEN. 21. 12. Członkowie hitlerowskiego obozu pracy w Werden (Nadrenja) zbuntowali się i porzucili się do domów. Do zbuntowanych przylączył się również oddział szturmowy. Przyczyną buntu było złe jedzenie i złe traktowanie.

FRANKFURT n/M. 21. 12. Prasa donosi o gwałtownym wystąpieniu z partii 2 oddziałów szturmu hitlerowskiej organizacji bojowej, w których 600 ludzi. Powodem ma być brak funduszy na umundurowanie i utrzymanie.

„Ze względów majątkowych”

Niekoralność zabierów ginekologicznych na Łódwie

RYGA. 21. 12. Parlament przyjął ustawę o niekoralności przebrania ciąży w tym wypadku, kiedy urodzenie się dziecka może być przyczyną ciężkich komplikacji majątkowych dla matki lub jej rodziny.

„Owczarek” i „konklawe”

na froncie walki z kryzysem gospodarczym w Niemczech

Zwracaliśmy uwagę, że gen. Schleicher w swoim programie położył cały nacisk na zagadnienie społeczne: znaleźć pracę dla bezrobotnych — oto zadanie rządu. Tak sformułowane jest w przemówieniu z dn. 15 b. m.

Przystąpiono też natychmiast do wykonania.

Dn. 17 b. m. minister gospodarstwa p. Warmbold przyjął wspólną delegację trzech kompleksów związków zawodowych — t. zw. wolnych związków (t. j. socjalistycznych), chrześcijańskich (t. j. centrowych) i narodowych (t. j. hitlerowskich).

Rozmawiano wyłącznie o zatrudnieniu bezrobotnych. Minister oświadczył, że należy uczynić wszystko, co tylko jest możliwe, ale granic możliwości — zakreśla — troška o stałość waluty. W wyniku panownowskiej premii za zatrudnienie bezrobotnych udało się znaleźć pracę dla 62.500 ludzi; wydano o ten cel 50 milionów mk. w bonach podatkowych.

Delegaci związków przypuścili szturm do ministra o obniżeniu umów celnych, słusznie wskazując, że to wpłynęłoby najlepiej na ożywienie życia gospodarczego, a co za tem idzie i rynku pracy.

W tej jednak sprawie minister rząd gen. Schleichera był bardzo powściągliwy, nie miał prawie nic do powiedzenia. Wynika z tego, że junkierstwo stoi w dalszym ciągu na straży i zamysłu socjalnego nowego gabinetu będą pod taką samą kontrolą, jak i poprzednich gabinetów: o ciach i kontyngentach mówić nie wolno.

Nic dziwnego, że wobec tego delegacja związków zawodowych opuściła p. Warmbolda zupełnie rozczarowana.

Nie wyczerpuje to przecież zamierzeń gospodarczych gen. Schleichera. W przemówieniu swym zapowiedział on, że zamianuje w charakterze osobnego stróża do olinowania sprawy zatrudnienia bezrobotnych w osobie komisarza Gere-

ke. Nazwał go nawet „ein Schäferhund”, to jest owczarkiem pilnującym stada.

A pozatem przyrzekł gen. Schleicher dowcipnie, że zamianuje swoich ministrów gospodarczych pp. Warmbolda i Brauna na konklawe, jak kardynałów przy wyborze Papieża i nie wypuści ich, póki nie znajdą „programu”; na takie same konklawe zostali skazani pp. Gereke i Braun.

Z narad tych wybyły na razie dwa zarządzenia: o komisarzu do sprawy bezrobocia i o utworzeniu przy ministerstwie wyżywienia osobnej komisji międzyministerialnej do sprawy kolonizacji.

W komisji tej komisarz do spraw bezrobocia ma przeciwdziałać tendencjom wielkich agrariuszy.

Przy okazji wyjaśniło się, że jest ziemią zdanej dla kolonizacji. Kancelarz podał te cyfry na 800.000 morgów w Prusach Wschodnich. Był to błąd. Taką jest cyfra gruntów, zdanych dla kolonistów w całej Rzeszy Niemieckiej; na Prusy Wschodnie przypada o jedno zero mniej, a mianowicie 80.000 morgów.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Takie są pierwsze informacje o poczynaniach socjalnych gabinetu gen. Schleichera.

Rewizja długów

Rozdział między prezydentami Ameryki

WASZYNGTON. 21. 12. — Prezydent Hoover optowując obecnie wraz ze Stimsonem i Millem plan powołania do życia komisji, złożonej z przedstawicieli republikanów i demokratów, która zajęłaby się problemami rewizji długów, rozbrojenia i światowej konferencji gospodarczej.

Przyszły prezydent wraz z Owen Youngem opracowuje swój własny plan dotyczący długów wojennych, który ogłosi po objęciu urzędowania.

Plan ten przewiduje obniżenie taryf celnych i ożywienie handlu między narodowego, co umożliwi krajom dłużniczym zdobycie środków na spłacenie obciążonych sum dłużniczych.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów stanowi zupełnie odrębne zagadnienie.

Nowy prezydent nie jest zwolennikiem taczania zagadnień długów z pracami światowej konferencji gospodarczej i konferencji rozbrojenia. Według niego kwestja długów

Jedna noc w Monte Carlo Raj dla znudzonych... milionerów

zgubiła prowincjonalnego nauczyciela

Wskazywał, czyściutkie, brukowane okragłymi kamieniami uliczki wśród niewysokich domków z zielonymi okiennicami — oto widok miasteczka Neusalz nad Odra.

„W takim miasteczku” myśli sobie podróżny, patrząc z okna wagonu na czerwona cegła dachów „ludzie muszą być szczęśliwi. Bez pragnień, bez marzeń, w ciszy powszedniego dnia...”

Antoni Waldenhof był mieszkańcem Neusalz. Był emerytowanym nauczycielem, miał lat przeszło 60, mały domek z ogródkiem i kilkanaście tysięcy oszczędności.

Ale stary nauczyciel lubił chodzić do kina.

I tutaj, w ciemnej sali, zamierało mu serce, gdy widział na ekranie długie aleje palmowe słonecznego południa; gdy po marmurowych schodach wspaniałego pałacu gry wchodziłi strojni państwo; gdy wykłonne samochody bezszelestnie sunęły wzdłuż wybrzeża lazurowego morza.

I stary nauczyciel marzył o Riwierze, marzył o Monte Carlo.

I oto, stało się coś zdumiewającego. Pewnego dnia, stary pan odebrał sumy, które miał na liście, zapakował do kufrów wszystkie cenniejsze przedmioty, nawet pamiątkowy srebrny kubek, z którego pijał Napoleon i który od lat przechowywano w rodzinie na

uczyciela. L. wyjechał.

Stało się tak, jak zwykle w takich razach. Z początku, nauczyciel wygrywał w Monte Carlo, potem zaczął przegrywać. Przegrał wszystko co do grosza; sprzedał srebrny kubek Napoleona i przegrał i te pieniądze.

Za ostatnie grosze przybył trzeci klasa do domu.

Ale tu czekała go nowa klęska. Pociągnięto go do odpowiedzialności za niedozwolone wywiezienie poza granice Niemiec 12 tysięcy marek.

Skończyło się za jednym zamachem wszystko: spokój, dobre imię, dobrobyt. Awanturnicza wybieżka starego nauczyciela stała się jego zgubą.

Mister Wright jest człowiekiem, któremu każdy zwykły śmiertelnik zazdrości z całego serca. Mr. Wright jest bowiem amerykańskim, dolarowym milionerem, a więc, na nasze stosunki miliardem.

Jakież zmartwienie może mieć taki milioner? Pieniądzy ma wbród, a przecież dziesiątych naszych zmartwień to przecież kło-

poży pieniądze.

A jednak mr. Wright ma zmartwienia i wie, że takie same, lub podobne troski dręca wielu jego kolegów — milionerów. Panowie ci cierpią na przesyt, nudę i... nadmiar pieniędzy! Nic ich nie zajmuje, nie bawi, nie nie sprawia przyjemności. Mr. Wright naliczył w swoim otoczeniu około 20-tu takich „biedaków” i postanowił im pomóc.

W tym celu kupił niewielką wyspę, należącą do grupy Balearskich i tam postanowił urządzić raj dla zblazowanych milionerów. Na wyspie tej powstała zbytkowna wille z garażami, terenami do golfu i placami tenisowymi. Tutaj, w ciszy wiejskiej, biedni bogacze mają leczyć swe stargane nerwy.

W owym raju nie będzie muzyki. Mr. Wright doszedł do wniosku, że muzyka nie działa bynajmniej kojąco. Wyprzedził więc wszystkie instrumenty muzyczne. Usunął też radio, jako przynoszące niepożądane notowania ziewowe.

Najważniejszym przepisem owego „raju” jest usunięcie stamtąd kobiet. Kobiety wnoszą niepokój do życia. Jak twierdzi Wright, a znudzonym neurastenicznym bogaczom wszelki niepokój ma być zaoszczędzony.

Wysepka ma być więc rodzajem sanatorium dla znudzonych życiem krezułów. Mizantropowie (ale koniecznie bogaci) wszystkich krajów mają się na niej łączyć i wspólnie leczyć.

Plan mr. Wrighta jest istotnie pomysłowy. Czy odpowiada najbardziej palącym potrzebom ludzkości, to już inna sprawa...

— o —

W gronie dziennikarzy



Nowy premier francuski Paul Boncour obłożony przez dziennikarzy różnych pism francuskich, po opuszczeniu pałacu Elizejskiego.

Zycie sowieckie w zwierciadle gazety „Wieczorna Moskwa” odsłania tajemnice

Najwierniejszym zwierciadłem codziennego życia jest gazeta. Jeżeli więc pragnie się wiedzieć, jak naprawdę wygląda życie w Rosji, o kraju tak sprzecznie sadzonym, jak Rosja sowiecka, należy zajrzeć do miejscowej gazety. Mówi sama za siebie.

Oto wyjątki przepisane z numeru dziennika sowieckiego „Wieczorna Moskwa”.

SZKOŁY MOSKIEWSKIE

Pracowały dotychczas na trzy zmiany z powodu braku pomieszczeń. Obecnie przybyło kilka nowych lokali. Jest nadzieja, że uda się pracować tylko na dwie zmiany.

ULICE BEZ ŚNIEGU.

To wielka troska Moskwy. Dotychczas usuwano konie śnieżne na śmieci. Obecnie powstał projekt oczyszczania ulic sposobami chemicznymi (posypywanie śniegu pewnym związkami), oraz zapomocą specjalnego ogrzewania mas śniegowych.

KŁOPOTY NAUCZYCIELKI

11-letnia Lena miała zadane do domu ogromnie trudne wypracowanie. Miała napisać historię rewolucji w Rosji od 16-go wieku. Stienki Razina począwszy. Pomagał jej ojciec, i coś z tego wyszło. Ale nie wszyscy rodzice widocznie potrafili pomagać, gdyż na 36-ro dzieci w klasie, 32 przyniosło puste kalety. Nauczycielka była oburzona na te „demonstracje”.

W dodatku jej nazwisko figurowało w gazecie, jako nieumiejącej wpoić rewolucyjnego ducha w dzieci.

EXPRESS, KTÓRY NIE ODSZEDŁ

Specjalny pociąg pośpieszny Moskwa — Tyflis, który miał ruszyć po raz pierwszy 14 listopada nie odszedł, gdyż wewnętrzne u-

rzadzenia pociągu nie były gotowe.

Tego dnia nie odszedł żaden pociąg do Tyflisu, a pasażerowie do wzięli się o tem dopiero na peronie dworca.

WBREW NATURZE

Tak brzmi tytuł dowcipu umieszczonego w gazecie. Rysunek przedstawił żonę, obłądaną walizkami i wymyslił ją mężczyźni, że nie przyszedł po nią na dworzec.

Królowa modystek hiszpańskich



Dorocznym zwyczajem w Hiszpanii, w dzień św. Lucji, odbywa się święto modystek hiszpańskich, uroczyste w wyborze królowej. Na zdjęciu nowoobrana królowa modystek na r. 1933, w otoczeniu straż przybocznej

Stożeczka młgwa w sądzie

Kercelak w sądzie

Rzeczy wojskowe i przykre sprawy

Mieszkańcy przedmieść Warszawy z dumą twierdzą, że nikt na świecie rzeczy, której nie można byłoby dostać na Kercelaku. Od gorących flaków z pulpetami do mahoniowego salonu z licytacji jest tu wszystko.

Ta wszechstronność Kercelaka sprawia, iż transakcje tam zawierane są bardzo często tematem spraw w sądach grodzkich.

Oto np. pp. Ignacy Sieczko i Marjan Cieply zostali przylapani na zakazanym handlu rzeczami wojskowymi. Mianowicie jeden drugiemu sprzedał sw. gurt, to jest pas parający do karabinu maszynowego.

— I pocóż pan to kupił? — pyta sędzia.

— A bo ja wiem, na Kercelaku kupuje się wszystko, co by było. Od tego tam stojem, proszę waszebno sadu. Nigdy nie wiadomo na czym się zarobi.

Sąd, mając dane, że pas pochodzi od karabinu systemu nieużywanego w Polsce,

uwalnia obydwu panów

od odpowiedzialności, konfiskując groźny przedmiot i przestrzegając handlowców przed takimi zakupami w przyszłość.

Dwaj panowie czerwienią się, szarają nogami i przeciskają przez tłum licznych znajomych z Kercelaka, którzy oczekują swej kolejki.

— Rozpuściła mordę proszę pana sędziego, jak jaki adwokat. Pyskuje i

pyskuje, a ja nie tylko słucham „Ty latku galarowy”

powiedza do mnie — „ty ciuchno przez wyzmaczkie tam i nazad kręcona” i jeszcze gorzej też. A ja nie tylko słucham.

Dopiero jak mi powiedziała „ty mieneliku z górczeskiej drogi” nie wytrzymałem i gwizdem ją cośkolwiek w ryła.

— A może strony wybaczą sobie wzajemnie.

— Chyba że nie... „mieneliku z górczeskiej drogi” — na mnie, co całe życie od małego petaka w śródmieściu na Wroniej mieszkałam, powiedziała...

Żal mi serce ścisłał

A zresztą daj pani rękę na zgodę!

— Ja tam nie od tego.

— Ale ogórków pani trzymać nie będzie.

— A pan pułapków na myszy!

— No dobra, co ja tam na tych pułapkach miałam — „do komputu na pieprz”!

— A pan myśli że mnie o te ogórki chodziło... po groszu sztuka... tylko myślę dlaczego byle śmieciarz drucianem artykułem ma handlować, kiedy jego psie prawo kwaszonem warzywem się zajmować? Dlatego konkorencie panu Piłgaszewskiemu zrobiłam.

— No, szlak na panią, pani Kubelkowa, robieniem zgodę!

I pani Anastazja Kubelkę po raz drugi uściłnęła rękę pana Bronisława Piłgaszewskiego, poczem oboje sklonili się sędziemu i wyszli.

Niezwykły wyczyn



Znany mistrz narciarski M. Hartung dokonał niezwykłego wyczynu sportowego, zjeżdżając na nartach ze schodów kościoła Sacre Coeur w Paryżu od portalu aż do chodnika ulicznego.

Przepis na szczęście małżeńskie

Słynny lekarz amerykański dr. W. Cornell, wygłosił w Nowym Jorku odczyt na temat, co trzeba robić, by być szczęśliwym w małżeństwie.

„Jedynym sposobem na szczęście w małżeństwie jest to, ażeby dziewczęta wybierały sobie mężów, a nie odwrotnie. Mężczyźni powinni poddawać się wyborowi.”

Można przyjąć jako pewnik, że kobieta lepiej wybiera swój typ, aniżeli mężczyzna.

Pozwólcie zatem wybierać młodym dziewczętom mężów i poddawajcie się ich wyrokowi.

Niewiadomo, czy wielu młodych Amerykanów posłucha tej rady.

Radio warszawskie

Godz. 11:58: Sygnał czasu. Helna z Krakowa.
Godz. 12:10: Koncert popularny.
Godz. 15:25: Płoty.
Godz. 15:35: Felieton „W pogoni za śmiechem”.
Godz. 15:50: Płoty.
Godz. 16:25: Lekcja języka francuskiego.
Godz. 16:40: Odczyt „Wynalazki a dobroć”.
Godz. 17: Płoty.
Godz. 18: Transmisja z „Wesołego Teatru” reżyserii „Miłość i tango”.
Godz. 19:30: Kwadrans literacki — „Willa w Supercie” A. Dykasińskiego.
Godz. 20: Muzyka lekka.
Godz. 21:05: Dalszy ciąg koncertu.
Godz. 21:30: Stuchowisko „Ligia” og. H. Steniewicz.
Godz. 22:15: Płoty.
Godz. 23: Muzyka taneczna.

JUTRO
Godz. 11:58: Sygnał czasu. Helna z Krakowa.
Godz. 12:10: Płoty.
Godz. 15:35: Lekcja języka angielskiego.
Godz. 15:50: Płoty.
Godz. 16:40: Odczyt „Obudzenie się polskiej myśli państwowej w latach 1875 — 1890”.
Godz. 17: Koncert Reprezent. Ork. Pol. Państwowej.
Godz. 18: Transmisja z Batyżki Wielkiej koncertu religijnego.
Godz. 19:20: „Przewodnik” reż. J. Orszulak.
Godz. 19:30: Felieton „Gwiazdka z granicą”.
Godz. 20: Pogadanka „muzyczna”.
Godz. 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii warsz. W przerwie — Felieton literacki „Słowo twórcze”.
Godz. 23: Muzyka organowa.

Po katastrofie kolejowej



W tych dołach na dworcu kolejowym w Würzburgu pociąg pośpieszny z Wrocławia zderzył się z pociągiem towarowym. Katastrofa pociągnęła za sobą 21 ofiar z podróży i pasażerów pociągów.

Co wróżą gwiazdy na dzień 22 grudnia?

Trochę niepokoju



Zaznaczyć się to zwłaszcza w godzinach rannych. Już wczesny ranek może nam przynieść nieporozumienia z osobami, pój. odmiennymi, kępsy. oczarowania lub skłonność do kłó-

Nieco później — około godz. 9-ej — możemy przeżywać nieoczekiwane zmiany lub niepokój. Jakies wydarzenia nagłe, a krzyżujące nasze projekty lub też nieporozumienia z obcymi.

Związki w tym czasie zawarte — nie rokują trwałości i powodzenia; obietnice wówczas uczynione — nie zostaną dotrzymane, a ludzie poznają, że rano — beda dla nas później źródłem niepokojów.

Potem sytuacja zacznie się stopniowo wygospodarc; zwłaszcza po godz. 12-ej zaznaczą się zmiany następujące na lepsze w związku z poprawą widoków na przyszłość.

Dzień dzisiejszy naogół może nam przynieść rozbudzenie intencji, bardziej zrównoważony punkt widzenia i większą tolerancję niż zwykle, dobre idee i projekty oraz skłonność do porównań. Nadejdzie do dyskusji, współdziałania, załatwiania spraw towarzyskich oraz wymagalących szybko zakończona.

Lepsza passa zaznaczy się również i około godz. 15-ej, i dopiero zaraz po godz. 16-ej możemy znowu być narazem na jakies drobne niepokoję, zwłaszcza w związku z podróżami, korespondencją lub pracą umysłową.

Jeszcze i krótko przed godz. 19-tą możemy przeżywać jakies rozczarowanie lub zawody — ale beda to już rzeczy drobne, które wkrótce ustąpią.

Dziecko dziś urodzone — będzie inteligentne, o dużych zdolnościach analitycznych. Okaze zamiłowanie do podróży i będzie się interesować wszystkim co niezwykle i oryginalne.

Czytajcie „KINO”

Raj dziecięcy na lodzie



Jedna z ulubionych zabaw małych tyżwiarzy — „wał” na lodzie. S. napolem uprawiany na jednej z czynnych już ślizgawek

